



Sygn. akt II CSKP 408/22

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)  
SSN Ewa Stefańska (sprawozdawca)  
SSN Krzysztof Wesołowski

w sprawie z powództwa M.J.  
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.  
o zapłatę, ewentualnie ustalenie,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 26 stycznia 2023 r.  
w Izbie Cywilnej w Warszawie,  
skargi kasacyjnej powódki  
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu  
z 6 listopada 2019 r., sygn. akt I ACa 840/19,

- 1) oddała skargę kasacyjną;**
- 2) zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

### **UZASADNIENIE**

Powódka M.J. w pozwie wniesionym przeciwko Bank S.A. w W. (wcześniej działającemu pod nazwą Bank1 S.A. w W.) domagała się zasądzenia na jej rzecz

108 272,69 zł oraz 76 794,80 CHF wraz z odsetkami. Zgłosiła też żądanie ewentualne ustalenia nieistnienia stosunku prawnego z umowy o kredyt mieszkaniowy zawartej 22 lipca 2008 r. oraz - na wypadek nieuwzględnienia wskazanych roszczeń - drugie żądanie ewentualne zasądzenia na jej rzecz 175 672,18 zł wraz z odsetkami.

Wyrokiem z 26 marca 2019 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił powództwo w zakresie żądania głównego i żądań ewentualnych. Sąd pierwszej instancji ustalił, że 22 lipca 2008 r. pozwany Bank zawarł z powódką (wówczas noszącą nazwisko G.) oraz drugim kredytobiorcą S.C. umowę o kredyt dewizowy mieszkaniowy. Bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 356 869,74 CHF na okres 360 miesięcy w celu sfinansowania zakupu domu jednorodzinnego. Kredyt miał być uruchomiony w pięciu transzach w określonych w umowie kwotach wskazanych w CHF, przy czym poszczególne transze miały być przeznaczone na kolejne etapy prac budowlanych. Warunkiem uruchomienia kolejnej transzy było wykorzystanie poprzednich transz zgodnie z ich celem określonym w umowie. Wykorzystana kwota kredytu oprocentowana była według zmiennej stopy oprocentowania obliczonej jako suma stawki LIBOR dla trzymiesięcznych depozytów międzybankowych w CHF i marży Banku w wysokości 0,9 punktu procentowego. Wysokość zmiennej stopy oprocentowania wykorzystanej kwoty kredytu ustalana była jeden raz dla każdego trzymiesięcznego okresu kredytowania. Obowiązująca na dzień zawarcia umowy stopa procentowa miała zastosowanie dla pierwszego trzymiesięcznego okresu kredytowania. Stopa oprocentowania dla kolejnych okresów zmiennego oprocentowania była ustalana z zastosowaniem stawki LIBOR określonej na dwa dni robocze przed dniem uruchomienia kredytu (art. 3.05 ust. 1-4 umowy).

Kredytobiorcy zobowiązali się do spłaty kredytu wraz z należnymi odsetkami w miesięcznych równych ratach, których wysokość została określona w harmonogramie doręczonym im niezwłocznie po uruchomieniu kredytu (art. 3.09 ust. 1 umowy). Zobowiązali się do zapewnienia środków na pokrycie wymagalnej raty w dniu poprzedzającym dzień spłaty. Walutą spłaty kredytu był CHF. W przypadku spłaty kredytu w złotych polskich realizacja płatności miała nastąpić przy wykorzystaniu bieżącego kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego

w Banku w dniu realizacji należności (art. 3.09 ust. 3 umowy).

Umowę zmieniono kolejnymi aneksami. W aneksie nr 1 z 30 grudnia 2009 r. wskazano nowe terminy wypłaty transz. W aneksie nr 2 z 1 sierpnia 2012 r. zmieniono umowę w związku ze zwolnieniem z długu współkredytobiorcy S.C.. Zmieniono art. 3.05.1 umowy ustalając, że oprocentowanie będzie wynosić sumę LIBOR dla trzymiesięcznych depozytów w CHF oraz marży 2,3 punktu procentowego. Zmieniono też art. 8.05 umowy modyfikując treść oświadczenia o zapoznaniu się z ryzykiem walutowym przez wskazanie, że zmiana spreadu walutowego będzie miała wpływ na wyrażoną w złotych wysokość uruchamianego kredytu w walucie obcej i wysokość rat kapitałowo-odsetkowych kredytu. W aneksie nr 3 z 10 sierpnia 2012 r. m.in. zmieniono konto do obsługi kredytu na inny rachunek prowadzony w CHF.

Kredyt został uruchomiony w kilku transzach. Pierwsza transza w kwocie 28 735 CHF została wypłacona 29 lipca 2008 r., została ona przeliczona według kursu 1,9249 PLN za 1 CHF, potrącono z tego prowizję i składkę ubezpieczenia pomostowego, przelano na rachunek kredytobiorców 51 533,85 CHF odpowiadającą według tego kursu równowartości 26 772,22 CHF. Był to kurs z tabeli sporządzonej 29 lipca 2008 r. o godzinie 10.06. Druga transza w kwocie 135 265 CHF została przeliczona według kursu, który był kursem negocjowanym wynoszącym 2,1391 PLN za 1 CHF. 7 października 2008 r. na rachunek kredytobiorców przelano 289 345,36 PLN. W tym dniu sporządzone były trzy tabele, przy czym w tabelach z godziny 7.16 i 9.52 kursy wynosiły 2,1647 i 2,1564, a z godziny 15:29 - 2,1285 PLN za 1 CHF. Powódka do 25 lipca 2012 r. spłacała kredyt w złotych (kwoty na spłatę pobierano z rachunku bankowego w złotych) i była to łącznie kwota 112 333,44 zł. Następnie do dnia wytoczenia powództwa powódka we frankach szwajcarskich zapłaciła 76 525,36 CHF. W aneksie z 19 lutego 2015 r. strony ustaliły, że Bank udziela karencji w spłacie kapitału na okres 12 miesięcy od lutego 2015 r. do stycznia 2016 r. włącznie.

Powódka zgłosiła w pozwanym Banku reklamację z 6 marca 2018 r., wskazując na fakt zawarcia w umowie klauzul przeliczeniowych mających charakter abuzywny. Domagała się zwrotu dokonanej nadpłaty i ustalenia dalszych spłat

kredytu przy uwzględnieniu przeliczenia po kursie, po którym dokonano jego wypłaty, traktując go jak kredyt złotowy. Bank w piśmie z 29 marca 2018 r. odrzucił reklamację wyjaśniając, że kredyt ma charakter kredytu dewizowego, nie jest kredytem indeksowanym, a umowa jest wykonywana zgodnie z jej treścią.

Sąd Okręgowy ocenił powództwo jako niezasadne. Wskazał, że kwestionowane przez powódkę klauzule umowne nie mogą być uznane za klauzule niedozwolone. Stwierdził, że umowa jest ważna i objęte żądaniem zwrotu kwoty nie mają charakteru świadczeń nienależnych w rozumieniu art. 410 w zw. z art. 405 k.c. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, w ustalonym stanie faktycznym nie ma powodu, aby wbrew treści umowy uważać, że zamiarem stron było zawarcie umowy kredytu złotowego. Stosownie do art. 69 ust 2 pkt 2 pr. bank. strony jednoznacznie określiły zarówno kwotę kredytu, jak i walutę kredytu (frank szwajcarski). Ustanowione zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci hipoteki także zostały wyrażone w tej samej walucie obcej. Sąd Okręgowy zauważył, że należy odróżnić etap oddania kredytobiorcy do dyspozycji waluty obcej od etapu dysponowania nią przez kredytobiorcę, w tym technicznych aspektów realizacji wypłaty. W trzeciej fazie realizacji umowy, na etapie spłaty kredytu, pojawia się element denominacji, przeliczeń walutowych prowadzących do wypłaty kredytu faktycznie w złotówkach i spłaty w tej walucie. Jednakże dopuszczalność rozróżnienia waluty zobowiązania od waluty świadczenia jest powszechnie przyjmowana w świetle zasady swobody umów wynikającej z art. 353<sup>1</sup> k.c. Według Sądu pierwszej instancji łącząca strony umowa nie narusza zasady walutowości (art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu z daty jej zawarcia), ani zasad współzycia społecznego. Umowa nie jest też nieważna z uwagi na treść art. 58 § 1 k.c. z powodu naruszenia art. 353<sup>1</sup> k.c., czy wykroczenia poza granicę swobody umów wyrażającego się w ułożeniu stosunku prawnego wbrew jego naturze.

Wyrokiem z 6 listopada 2019 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki. Zdaniem Sądu odwoławczego sporna umowa została prawidłowo zakwalifikowana przez Sąd pierwszej instancji jako umowa kredytu walutowego. Sąd ten wskazał, że brak jest podstaw do traktowania umowy stron jako umowy kredytu złotówkowego denominowanego do franka szwajcarskiego. Określając przedmiot kredytu i jego walutę, strony nie wskazały jednocześnie jego równowartości

w złotych polskich. Ustanowiły tylko dla kredytobiorcy prawo do możliwości wypłaty kredytu we frankach szwajcarskich lub złotych polskich (art. 3.07 ust. 6 ppkt.6.1 i 6.2 umowy). Powódka skorzystała z tego uprawnienia i wnioskuje o wypłatę kredytu w złotych. W ocenie Sądu Apelacyjnego, fakt ten nie oznacza, że strony zmieniły w ten sposób umowę z kredytu walutowego na złotówkowy indeksowany kursem franka szwajcarskiego.

Sąd Apelacyjny uznał za nieuzasadniony zarzut dotyczący naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 65 §1 i 2 k.c. Stosownie do art. 69 ust 2 pkt 2 pr. bank. strony jednoznacznie określiły zarówno kwotę kredytu, jak i walutę kredytu (frank szwajcarski). Stwierdził, że Bank prawidłowo wskazał swoją należność we frankach szwajcarskich jako walucie, w której wyrażony był kredyt. Sąd odwoławczy nie dostrzegł także podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytu ze względu na jej sprzeczność z naturą stosunku prawnego lub wykroczenie poza granicę swobody umów (art. 353<sup>1</sup> w zw. z art. 58 § 1 k.c.). Za niezasadny uznał też zarzut sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego.

Powódka wniosła skargę kasacyjną, w której zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w całości oraz domagała się jego uchylenia w całości i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy w sposób wskazany w skardze. Skarżąca zarzuciła naruszenie art. 65 § 2 k.c., art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady nr 93/13, art. 69 ust. 1 pr. bank., art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank., a także art. 278 § 1 w zw. z art. 227 w zw. z art. 232 k.p.c.

W odpowiedzi pozwany wnosił o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie ma racji skarżąca zarzucając naruszenie art. 65 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na nieprawidłowym zinterpretowaniu przez Sąd odwoławczy zamiaru stron oraz celu umowy. Według powódki Sąd Apelacyjny wadliwie oparł się na literalnym brzmieniu umowy, pomijając faktyczny sposób

jej wykonywania przez strony. Wskazała, że każda z transz kredytu została wypłacona przez Bank w złotych polskich i w tej właśnie walucie były spłacane przez nią raty kredytu. Według skarżącej nie miała ona świadomości treści podpisanej umowy, opartej na wzorcu przedstawionym jednostronnie przez Bank, a jej zamiarem było uzyskanie środków finansowych w złotych polskich pozwalających na sfinansowanie zabudowy nieruchomości położonej na terytorium Polski, który to cel był Bankowi znany. Zdaniem powódki, powołując się na postanowienia umowy pozwalające skarżącej na wybór waluty wypłaty kredytu i spłaty rat, pozwany Bank usiłuje przerzucić na nią odpowiedzialność za dokonanie wyboru prowadzącego do skorzystania z klauzul abuzywnych.

Zgodnie z art. 65 § 2 k.c. w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. W judykaturze trafnie przyjmuje się, że przepisy dotyczące niedozwolonych postanowień umownych każdorazowo stosuje się z uwzględnieniem treści konkretnego stosunku prawnego - ukształtowanej przez skutki wyrażone w samej umowie (wyłożonej zgodnie z art. 65 § 1 i 2 k.c.) i uzupełnianej zgodnie z art. 56 *in fine* k.c. Przy tym, nie istnieje jeden, uniwersalny model umowy kredytu denominowanego lub indeksowanego do franka szwajcarskiego, ani postanowień charakterystycznych dla takiej umowy. W razie powstania sporu, dla którego rozstrzygnięcia znaczenie ma ewentualnie zbadanie charakteru części postanowień takiego kontraktu, sąd powinien każdorazowo oceniać łączącą strony umowę na podstawie jej indywidualnych cech i z uwzględnieniem okoliczności jej zawarcia (zob. postanowienie SN z 20 lipca 2023 r., I CSK 4228/22).

Ponadto w orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że na tle art. 65 k.c. należy przyjmować kombinowaną metodę wykładni, która w przypadku oświadczeń woli składanych innej osobie, przyznaje pierwszeństwo temu znaczeniu oświadczenia, jakie rzeczywiście nadawały mu obie strony w chwili jego złożenia (wykładnia subiektywna). Priorytet stosowania wykładni subiektywnej wynika z art. 65 § 2 k.c. Dopiero, gdyby się okazało, że strony różnie rozumiały treść złożonego oświadczenia woli, to za prawnie wiążące należy uznać znaczenie oświadczenia woli ustalone według wykładni obiektywnej. W tej fazie wykładni treści umowy potrzeba ochrony adresata oświadczenia woli przemawia za tym, aby było to

znaczenie oświadczenia, które jest dostępne adresatowi przy założeniu starannych z jego strony zabiegów interpretacyjnych. Potwierdza to nakaz zawarty w art. 65 § 1 k.c., aby oświadczenie woli tłumaczyć tak, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało ono złożone, zasady współżycia społecznego i ustalone zwyczaje (zob. postanowienia SN: z 25 maja 2023 r., I CSK 507/23 i z 2 czerwca 2022 r., I CSK 272/22). Ma więc rację skarżąca podnosząc, że tekst umowy nie powinien stanowić wyłącznej podstawy wykładni ujętych w niej oświadczeń, lecz konieczne jest również zbadanie zamiaru i celu stron, który nie musi być celem uzgodnionym, lecz wystarcza cel zamierzony przez jedną i wiadomy drugiej, a także kontekstu faktycznego w jakim umowę uzgadniano i zawierano oraz okoliczności towarzyszących złożeniu oświadczenia woli. Nawet jednoznacznie ustalony na podstawie reguł językowych sens oświadczenia woli nie zwalnia sądu w procesie jego wykładni od uwzględnienia innych dyrektyw interpretacyjnych. Nie można też zapominać, że zasady wykładni oświadczeń woli stron umowy nakazują przyjęcie założenia, iż wola stron była racjonalna i miała na celu osiągnięcie rezultatu zgodnego ze zdrowym rozsądkiem i interesem stron.

W przedmiotowej sprawie taka analiza została dokonana przez Sąd Apelacyjny. Według Sądu odwoławczego, w ustalonym stanie faktycznym nie ma powodów, aby wbrew treści umowy, w oparciu o dowolną jej interpretację, oderwaną od kryteriów określonych w art. 65 § 2 k.c., uważać, że zamiarem stron było zawarcie umowy kredytu złotowego. Kwota kredytu wyrażona jest w walucie szwajcarskiej, podobnie jak zabezpieczające kredyt hipoteki. Zdaniem Sądu Apelacyjnego fakt udzielenia kredytu na terytorium Polski wcale nie determinuje intencji stron i celu umowy w taki sposób, że kredyt ten może zostać udzielony tylko w złotych polskich. Środki pieniężne udostępnione przez Bank kredytobiorcy mogły być dowolnie wykorzystane, o ile było to zgodne z celem kredytowania. Zdaniem Sądu Najwyższego, zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena zamiaru stron i celu umowy mieści się w dokonanych w sprawie ustaleniach faktycznych, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 393<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). Tymczasem powódka nie podniosła w skardze kasacyjnej takich zarzutów naruszenia prawa procesowego, które mogłyby prowadzić do poważenia prawidłowości tych ustaleń.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 385<sup>1</sup> § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady nr 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. U. UE. L. z 1993 r. Nr 95, str. 29 ze zm.) poprzez ich niezastosowanie, wobec uznania przez Sąd, że obecność w umowie dodatkowych klauzul o możliwości wypłaty i spłaty kredytu we frankach szwajcarskich uprawnia do przyjęcia, iż postanowienia łączącej strony umowy, bądź to nieokreślające głównych świadczeń stron umowy, bądź to niesformułowane jednoznacznie, niezgodnione z nią indywidualnie i kształtujące jej prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a także rażąco naruszające jej interesy, wiążą powódkę. Według skarżącej ustalenie, że stosunek prawny zbudowany przez Bank w oparciu o klauzule abuzywne (klauzula denominacyjna) powinno prowadzić bądź do eliminacji umowy z obrotu prawnego, bądź zbadania, czy (a jeśli tak, to w jaki sposób) umowa ta może być dalej wykonywana. W jej ocenie stworzony przez pozwanego mechanizm umożliwiający powódce dokonanie wyboru waluty wypłaty kredytu i spłaty rat, miał charakter wyłącznie fikcyjny. Jednak nawet, gdyby nie był on fikcyjny, jego obecność nie uchyla abuzywności zawartych w umowie klauzul. Tak samo byłoby nawet wówczas, gdyby powódka dokonała wyboru tych klauzul świadomie, lecz niekorzystnie dla siebie.

Z art. 385<sup>1</sup> § 1 i § 2 k.c. wynika, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Prawo krajowe zawiera regulację odpowiadającą brzmieniu dyrektywy nr 93/13/EWG. Zgodnie z art. 3 ust. 1 dyrektywy, warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, uznaje się za nieuczciwe, jeśli stojąc w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Według art. 6 ust. 1 dyrektywy, Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie

będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Konsekwencją stwierdzenia, że dane postanowienie umowne ma charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. jest działająca *ex lege* sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie (zob. postanowienie SN z 29 sierpnia 2023 r., I CSK 4014/22). Jednakże w judykaturze zasadnie wskazuje się, że abuzywność klauzul umownych powinna być oceniana na chwilę zawarcia umowy, a jej kryterium nie może stanowić odniesienie do innych wskaźników czy stanów faktycznych, takich jak np. późniejsze zachowanie się przedsiębiorcy, wprowadzenie do porządku prawnego nowych przepisów prawa odnoszących się do podobnych typów umów czy też ekwiwalencja świadczeń spełnianych przez konsumenta na podstawie klauzuli abuzywnej oraz świadczeń, jakie spełniałby na podstawie innej umowy zawartej z tym samym podmiotem (zob. postanowienia SN: z 22 sierpnia 2023 r., I CSK 6987/22 i z 22 sierpnia 2023 r., I CSK 124/23). Wbrew twierdzeniom skarżącej, nie ma więc podstaw do dokonywania oceny abuzywności przedmiotowej umowy przez pryzmat zachowań stron, które miały miejsce po jej zawarciu, w szczególności polegających na dokonaniu przez powódkę wyboru złotego polskiego jako waluty wypłaty kredytu i spłaty rat. Gdyby bowiem powódka nie dokonała takiego wyboru, klauzule przeliczeniowe nie miałyby zastosowania w relacji stron. Skarżąca natomiast nie udowodniła w postępowaniu przed sądami obu instancji, aby wypłata kredytu i spłata rat w walucie wynikającej z umowy, tj. we franku szwajcarskim, nie była faktycznie możliwa.

Nietrafnie również skarżąca zarzuciła naruszenie art. 69 ust. 1 oraz art. 69 ust. 2 pkt 2 ustawy - Prawo bankowe poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że sporna umowa kredytu określa kwotę i walutę kredytu. W ocenie powódki zawarta przez strony umowa nie zawiera tych elementów, a więc jest bezwzględnie nieważna jako sprzeczna z ustawą. Jest to pogląd wadliwy. Zgodnie z art. 69 ust. 1 pr. bank. przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków

pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W art. 69 ust. 2 pkt 2 pr. bank. przewidziano, że umowa ta powinna określać m.in. kwotę i walutę kredytu. Według skarżącej przedmiotowa umowa nie zawiera tego elementu, ponieważ w jej art. 3.01 ust. 1 kwota i waluta kredytu zostały wyrażone jako 356 869,74 CHF, podczas gdy została ona wypłacona w złotych polskich po jej przeliczeniu według kursu kupna tej waluty, zgodnie z tabelą kursów Banku z dnia uruchomienia środków. Jednakże powódka pominęła okoliczność, że umowa przewidywała wypłatę kwoty kredytu w CHF, zaś jego wypłata w złotych polskich nastąpiła wyłącznie na skutek dyspozycji kredytobiorczyni, która skorzystała z uprawnienia zastrzeżonego na jej rzecz w umowie. Nie można więc skutecznie zarzucać, że zawarta przez strony umowa nie określała kwoty i waluty kredytu.

Nie może zostać uwzględniony także zarzut naruszenia art. 278 § 1 w zw. z art. 227 w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku powódki o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości i finansów na okoliczność kwot dotychczas uiszczonych przez powódkę na rzecz pozwanego tytułem rat kapitałowo-odsetkowych, kwot należnych pozwanemu od powódki w wypadku pominięcia klauzul waloryzacyjnych (denominacyjnych) zawartych w umowie, różnicy pomiędzy wartością świadczenia otrzymaną przez pozwanego przy stosowaniu tych klauzul a kwotą, jaką pozwany uzyskalby, gdyby umowa ich nie zawierała, a także wysokości łącznego roszczenia powódki. Niezasadne jest twierdzenie skarżącej, że wskazane okoliczności miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, skoro zarzuty podniesione przez nią w skardze kasacyjnej nie mogły doprowadzić do jej uwzględnienia.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. w zw. art. 398<sup>21</sup> k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października

2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).

[as]

[ms]